

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 203 (1250)



Dziś OTWARCIE WYSTAWY HODOWLANEJ

2917



Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 września r. b. w lokalu Zakładu Fryzjerskiego przy ul. Mickiewicza 29 uruchomiłem salon damski.

Z poważaniem
2915 Fryzjer Damski NAPOLEON.

Sprawozdanie z działalności
Państwowego Monopoliu Spirytusowego w Polsce 2901
na str. 3-ej w „Dziśle Gospodarczym”.

DZIEŃ MELJORACYJNY

7-go Września r. b.

odbędzie się nie w Teatrze Letnim, jak było pierwotnie zapowiedziane, lecz

— w Sali ŚNIADECKICH U. S. B. —

Początek o godz. 13-ej. Porządek dzienny podany jest w kronice w rubryce „Zebrania i odczyty”.

2920

Związek Spółdzielń Mleczarskich i Jajczarskich

w Warszawie.

Oddział w Wilnie ul. Końska 12, tel. 4-91.

Zawiadamia, że na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej od dn. 6-go do 9-go b. m. włącznie będzie uruchomiona mleczarnia o napędzie elektrycznym, która będzie czynna w godzinach rannych, południowych i wieczorowych.

Wszelkich objaśnień w sprawach mleczarskich udzielać będą p.p. lustratorowie Związku Rewizyjnego Spółdzielń Rolniczych i Związku Spółdzielń Polskich

2918

Zmiana ustawy rolnej na Litwie.

KOWNO, 5.9. (Ate). Jak donosi „Lit. Aidas” rząd litewski zamierza wprowadzić szereg zmian w ustawie reformy rolnej. Działki rolne mają być podniesione od 80 do 150 ha. Parcelacja będzie przeprowadzana w temple wolniejszej niż dotychczas, aby nie uderzały gospodarze interesy kraju. Pożyczki, udzielane osadnikom, mają być jakoby zamienione na zapomogi bezzwrotne. Z prawa tego mają korzystać przede wszystkim wojskowi. W związku z tem ze skarbu wyasygnowano sumę 15 milj. litów.

Wojenne statki polskie w Rydze.

RYGA, 5. IX. PAT. Dziś o godzinie 8 rano przybyły do Rygi dwa wojenne statki polskie: kanonierka „Komendant Piłsudski” i transportowiec „Wilja”. Na spotkanie polskich okrętów wyruszyły do ujścia Dźwiny okręty wojenne łotewskie. W porcie statki zostały powitane przez konsula polskiego w Rydze p. Łopattę i zastępcę attaché wojskowego majora Tomczuka oraz przedstawicieli łot. wskiego sztabu morskiego, poczem starsi oficerowie przybyłej flotylli złożyli wizytę polskiemu charge d'affaires Łubiańskiemu oraz

Ministrowi Wojny i Dowódcy Armji. W dniu 7 września odbędzie się na cześć przybyłych raut w poselstwie polskim, a następnego dnia śniadanie u dowódcy marynarki łotewskiej. Dziś lub jutro spodziewane jest także przybycie do Rygi dwóch hydroplanów polskich, które mają odbyć lot z Gdyni do Rygi bez zatrzymywania się. Okręty polskie w czasie przejazdu były zaskoczane w morzu przez silny sztorm. Z Rygi okręty udadzą się z powrotem do Polski 9 września.

Dymisja gabinetu bułgarskiego.

WIEDEŃ, 5. 9. PAT. Do dzienników donoszą z Sofji, że choroba premiera Ljapczewa jest poważna. Doznał on zatrucia rybą. Wczoraj pojawiła się silna gorączka, skutkiem czego wszystkie konferencje zostały odwołane. Ostatnio prasa sofijska podaje, że Ljapczew wniósł dzisiaj podanie o dymisję całego gabinetu.

Jugosławia a operetka albańska.

WIEDEŃ, 5. 9. PAT. Do dzienników donoszą z Białogrodu, że premier Koroscz oświadczył w związku z proklamowaniem królestwa w Albanji, iż Jugosławia nie ma zamiaru mieszania się do wewnętrznych spraw Albanji i że w tym kierunku nie przedsięwzięje żadnych kroków. Jugosławia zajmie w tej sprawie takie same stanowisko jak Francja i Anglia.

by się nie różnić od kompetencji wojewódów innych prowincjonalnych województw. Ostateczny podział Rzeczypospolitej na nowe jednostki terytorjalne miałyby nastąpić w 1931 roku t. j. po nowym spisie ludności, któryby uwzględnił te zmiany, jakie zaszły w ruchu ludności po r. 1921.

Cechą charakterystyczną nowego podziału Rzeczypospolitej byłyby — jak sam autor podkreśla — przekreślenie granic zaborów i powrót do podziału historycznego (za wyjątkiem prowincji lubelsko-wołyńskiej, wykrojonych z kilku dawnych dzielnic Polski), uwzględnienie warunków geograficznych, historycznych, komunikacyjnych, gospodarczych i kulturalnych oraz ściśły brak momentu politycznego, który przy dotychczasowym podziale terytorjalnym, zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu grał bodaj że decydującą rolę. W niniejszym krótkim artykule niemożliwym jest dać wyczerpującą analizę tej bądź co bądź wartościowej rozprawy. Dlatego w następnym numerze pozwolimy sobie do tej sprawy raz jeszcze powrócić.

lit.

Fabryka SUKNA i SAMODZIAŁÓW

w maj. ŁOSOŚNA-NADNIEMIENSKA

Ryszard Jahołkowski, poczta Grodno, skrz. 9.

BURKI SŁAWUCKIE

miekkie, pledy i dery kracaste, kołdry puszyste, materiały sport.-mundurowe i td. Sprzedają — Zamówienia. — Ceny fabryczne Ważne dla rolników — zamiana wełny na materiały.

Prosimy obejrzeć na Targach Półn. w pawilonie głównym lewe skrzydło, stoisko 205. 2881 3

Kronika telegraficzna.

— W ciągu 6 miesięcy w sowieckich związkach zawodowych w Moskwie dokonano 153 defraudacji na ogólną sumę 176 tys. rubli. W tym samym okresie czasu w roku ubiegłym było 109 defraudacji na sumę 58 tys. rub. (Ate)

— Spółdzielnia sowiecka w Noworosijsku zakupiła około 3 milj. jaj i złożyła je na składzie w piekarni w pobliżu pieca, wskutek czego wszystkie jaja zepsuły się.

— Drużyna reprezentacyjna Polski na międzynarodowych zawodach strażackich w Torynie uzyskała pierwsze miejsce, otrzymując złoty medal, ofiarowany przez następcę tronu ks. Humberta.

KSIEGARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE

została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. ZAMKOWEJ 22 (naprzeciw kość. Św. Jana)

i poleca

PODRĘCZNIKI SZKOLNE do wszystkich szkół średnich i powszechnych oraz **używane książki szkolne** (kupno — sprzedaż — zamiana).

Spisy podręczników do poszczególnych szkół — gratis.

2834-0

O nowy podział terytorjalny państwa.

Idealem racjonalnego podziału terytorjalnego danego państwa jest zakreślenie dla poszczególnych jednostek administracyjnych drugiej instancji takich granic, by zamykały one w sobie pewną terytorjalną całość i to pod każdym względem: geograficznym, etnograficznym, gospodarczym, kulturalnym, wreszcie nawet historycznym. Do tego dołącza się jeszcze postulat, by dana jednostka terytorjalna II ej instancji, była w miarę możliwości małą przestrzenią i by ześrodkowywała w swoim centrum siedziby wszystkich, różnych resortów a równorzędnych urzędów. W tych bowiem warunkach łatwo jest skoordynować działalność wszystkich agend państwowych, co daje daleko idące ułatwienie i oszczędność w gospodarce krajem i co w niemińszym stopniu ułatwia obywatelom regulowanie swoich spraw z państwem.

Na szpodział terytorjalny daleki jest od tego, zgrubsza tylko zakreślonego ideału. Punktem bowiem wyjścia przy tworzeniu województw „uzawazk” naszego niepodległego y tu nie były względy geograficzne, etnograficzne, gospodarcze, kulturalne i historyczne. Decydującą rolę grała tu przypadkowość, wynikająca z chaoty „ności, w jakiej siłą wypadków historycznych wykładał się nasz byt niepodległy. W tych więc warunkach nowo powstające województwa nie mogły być wynikiem jakiegś przemyślanej polityki wewnętrznej, zakreślał im granicę oręż. W miarę jak zwycięska armja nasza posuwała się naprzód, powoływano do życia nowe województwa. W ten sposób powstało naprzód 5 województw na terenie austriackiej i niemieckiej okupacji w Królestwie Polskim, które pierwsze zostało oczyszczone z najeźdźców, a więc lubelskie, kieleckie, warszawskie, łódzkie i białostockie. W ten sposób utworzono 4 województwa w Małopolsce: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. W podobny sposób powstały po wyparciu Niemców z Poznańskiego i Pomorza województwa poznańskie i pomorskie. Nie w innych również, a, przeciwnie, w gorszych warunkach powoływano do życia pozostałych 5 województw, które, jak nowogrodzkie, poleśkie i wołyńskie są owocem dopiero zwycięsko zakończonych wojny z Rosją sowiecką, wileńskie likwidacji b. Litwy Środkowej i w końcu śląskie powstania i plebiscytu górnośląskiego.

Nic też dziwnego, że prócz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych żaden z pozostałych resortów nie uwzględnił przy tworzeniu swych urzędów II ej instancji tego podziału, że tworzył s bie swój własny podział, wybierał dowolnie siedziby pomocniczych urzędów, pokrywających się pod względem stopnia i kompetencji z urzędami wojewódzkimi. I tak, gdy administracja polityczna dzieli się na 17 okręgów (Warszawa tworzy oddzielny okręg), to administracja wojskowa (D. O. K.) na 10 okręgów, skarbowa (Izby Skarbowe) na 12 komunikacyjna (Dyrekcja Kolejowa na 8) i podobnie wszystkie pozostałe resorty.

Taka sytuacja, której widomą cechą charakterystyczną jest ogólny chaos niezdawalnia nikogo, żadnego resortu, nawet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. To też nie od dziś sprawa racjonalnego podziału terytorjalnego naszego państwa jest zagadnieniem otwartym, nad którym w równym stopniu głowią się tak czynnik rządowe jak i społeczne. Świadczą o tem wydane ostatnio prace i rozprawy dyskusyjne, jakie się kolejno pojawiły: w zeszycie III „Kwartalnika Statystycznego” rozprawa Piękarkiewicza i Rutkowskiego, w tomie III „Ekonomisty” rozprawa Włodzimierza Warkara i wreszcie broszura mjr. Sztabu Generalnego Romana Starzyńskiego zatytułowana „Projekt podziału terytorjalnego Rzeczypospolitej”, która się ukazała w druku jako odbitka z Bellony. Dwie pierwsze rozprawy ograniczają się przeważnie do krytyki dotychczasowego podziału terytorjalnego, z lekka potrącając o nowy podział, dają bowiem tylko grube zarysy nowych form terytorjalnych.

Broszura mjr. S. G. Starzyńskiego, którą otrzymaliśmy przed kilku dniami ma tę zaletę, że poza wyczerpującą w miarę krytyką teraźniejszości daje konkretny projekt nowego podziału terytorjalnego. Mjr. S. G. Starzyński, rysując kontury przyszłego podziału terytorjalnego, wychodzi ze słusznego założenia, że w dotychczasowym podziale są ośrodki, które centralizują w sobie sprawy gospodarcze i kulturalne terenów daleko wybiegających poza granice województw, których są stolicami, (n.p. Warszawa, Kraków, Poznań, Lwów, Wilno) w tych ośrodkach istnieją władze II-iej instancji wszystkich resortów. Z drugiej strony mamy siedziby województw, które nie stanowią żadnego ośrodka życia gospodarczo-kulturalnego nawet własnego województwa, (n.p. Nowogródek) i wskutek tego, poza urzędem wojewódzkim, żadnych innych władz nie posiadają. Biorąc ten

stan rzeczy pod uwagę podkreślając, że województwo, jako podstawowa jednostka terytorjalna nie może być wielkie, gdyż w tym wypadku „interesy ogółu nie mogą być w dostatecznej mierze uwzględnione” — autor dochodzi do wniosku, że należałoby utworzyć województwa plus minus o 1 miljonie mieszkańców, w którychby znajdował się urząd wojewódzki wraz z t. zw. urzędami zespolonymi. Ponieważ jednak podobne województwa byłyby dla takich resortów jak koleje, poczta i telegraf. Ministerstwo W.R. i O.P. wojskowość, sądy apelacyjne za małe — autor proponuje przenieść je do wyższej jednostki terytorjalnej, obejmującej kilka podstawowych jedno-miljonowych województw.

Temi jednostkami byłyby prowincje. W rezultacie autor proponuje utworzenie 6 prowincji: 1) mazowieckiej (warszawskiej) z województwami: grodzkiem, mazowieckiem (część obecnego woj. warszawskiego) płockiem i podlaskiem z siedzibą w Białymstoku bez Grodna i Wołkowyska; 2) wileńskiej z stolicą Wilnem i z dotychczasowym województwem wileńskim, nowogrodzkiem rozszerzonym po linię Grodna — Białowieża, z przeniesieniem siedziby wojewódzkiej do Grodna i poleskim; 3) lubelsko-wołyńską z stolicą w Lublinie z województwami: wołyńskim z siedzibą w Kowlu, a nie w Łucku, bełzkiem z siedzibą w Zamościu i lubelskiem; 4) czerwono-ruską z stolicą we Lwowie i z województwami lwowskim, nowoutworzonym przemyskim i sanockim z siedzibą w Drohobycz, halickim (dotychczasowym stanisławowskim) oraz podolskim (tarnopolskim); 5) małopolskiej (krakowskiej) ze stolicą w Krakowie, z województwami: krakowskim, nowymi: tarnowskim, sandomińskim i częstochowskim i wreszcie śląskim, do którego weszłyby Górny Śląsk i Śląsk Cieszyński i 6) wielkopolskiej ze stolicą w Poznaniu i z województwami: pomorskim z siedzibą w Bydgoszczy, chełmińsko-kujawskim z siedzibą w Toruniu, poznańskim, kaliskim i łódzkim.

W ten sposób według projektu mjr. S. G. Starzyńskiego mieliśmyby 6 prowincji, ześrodkowujących w stolicach działalność wszystkich prawie urzędów niezespolonych II-iej instancji i 25 województw, w których stolicach działałyby tylko urzędy wojewódzkie, izby skarbowe inspektoraty pracy i urzędy ziemskie. Przy tem wszystkim kompetencje wojewódów urzędujących w stolicach prowincji niczem miały-

Z pobytu marszałka Daszyńskiego w Wilnie.

Wilno natchnieniem Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 5 września r. b. przybył do Wilna dla zwiedzenia Targów i Wystaw marszałek Sejmu p. Ignacy Daszyński w towarzystwie wice-marszałków Dąbskiego, Jana Woźnickiego, dyr. kanc. Sejmu p. dr. Pomorskiego, dyr. Biblioteki Sejmu p. dr. Kołczyńskiego i sekr. p. Dwernickiego. Wycieczka prezydium Sejmu dla zwiedzenia pierwszych wileńskich Targów, miała specjalny cel: podkreślić ich znaczenie dla rozwoju stosunków ekonomicznych wschodniej rubieży Polski, w szczególności Ziemi Wileńskiej, a powtórnie dać wyraz zainteresowania Sejmu rozwojem Ziemi Wileńskiej i wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Tym samym pociągami przybył p. wice-minister spraw wewnętrznych Jaroszyński.

Na dworcze powitał p. marszałka Sejmu, oraz p. wice-ministra, wojewoda w. p. Raczkiewicz, wice-prezydent p. Witold Czyż, oraz przedstawiciele K-tu Wystawy.

O godzinie 10 rano p. marsz. Daszyński przybył na teren Targów i Wystaw, witany przez prezesa komitetu Folejewskiego, dyr. J. Łuczakowskiego i prof. Ruszczyka. P. marszałek szczegółowo zwiedził teren Targów i Wystaw Regionalną, oprowadzany przez przedstawicieli Targów. Po zwiedzeniu pawilonów Targów i Wystawy Regionalnej, gdzie zaznajomił się p. marszałek szczegółowo z ekspozycjami i wykresami, obrazującymi rozwój gospodarczy i kulturalny woj. w. i. oraz wysiłek władz państwowych, samorządowych i czynników społecznych nad podniesieniem kraju, p. marsz. Daszyński i przybyli goście byli podejmowani w siedzibie letniej Klubu Szlacheckiego śniadaniem, wydanym przez p. wojewodę, prezydenta miasta i Komitet Targów oraz Wystawy.

Przemówienie p. wojewody.

P. woj. Raczkiewicz witając p. marszałka i przybyłych gości, przedstawił Sejmu Rzeczypospolitej, podkreślił radość jakiej przysparza wileńskiemu społeczeństwu zainteresowanie przedstawicieli Sejmu poczynaniami regionalnymi. Pan woj. zaznaczył, iż inicjatywa organizacji Targów i Wystawy Regl. została w tak krótkim czasie zrealizowana wbrew pesymistycznym przewidywaniom i dziś wystąpiliśmy z pokazem tego, co zostało w ciągu kilku lat, a zwłaszcza dwóch lat ostatnich, zdobyte wspólnym wysiłkiem rządu, samorządu i społeczeństwa. Krótkość czasu w zrealizowaniu Targów i Wystaw — zaznaczył p. wojewoda — nie pozwoliła na uwzględnienie wszystkich czynników i zobrazowanie całego dorobku, którego cześć tylko wyrazem jest Wystawa Regl. i Roln. oraz Targi. Jednakże to, co zostało zrobione, pozwoliło się zorientować w dokonanej pracy i rokuje pomyślne widoki dalszego rozwoju na przyszłość.

Pan wojewoda podkreślił, że rząd, dążąc do realizacji programu gospodarczego i kulturalnego na poszczególnych terenach, wydobywając wartości lokalne dla umocnienia tężyzny ogólna państwa, skierowuje wysiłki społeczeństwa i władz lokalnych na te zagadnienia. Częściowym odbiciem tego wysiłku i harmonijnej współpracy jest właśnie Wystawa Regionalna i Targi Północne.

Pan wojewoda wznosił toast na cześć marszałka Daszyńskiego, dziękując panu marszałkowi i Prezydium Sejmu za zainteresowanie okazane Wilnu i tym poczynaniom państwowo-twórczym.

Przemówienie prez. Folejewskiego i wicemarsz. Woźnickiego.

Pan prezydent miasta Folejewski w krótkim, pełnym wtręcił tościwie zaznaczył, iż marszałek Daszyński był tym, który całe swe życie umiał przez ukończenie Oj-

czyzny łączyć hasła socjalizmu z ideą niepodległości.

Wice-marszałek Woźnicki, podnosząc duży wysiłek uczyniony przez społeczeństwo i p. wojewodę w realizacji Wil. Wystawy Regl. jako nowego i wartościowego ujęcia wystaw lokalnych, podziękował serdecznie za przyjęcie, zgotowane przedstawicielom Sejmu i wznosił toast na ręce p. wojewody za pomyślność tych, którzy przyczynili się do realizacji wielkiego dzieła.

Mowa Marszałka Daszyńskiego.

Marszałek Sejmu Daszyński w wygłoszonej z głębokim odczuciem i w pięknej formie przemówieniu dał wyraz myślowi i uczuciom, jakie opanowały go przy zetknięciu się z tradycjami przastarego Wilna. Wyraził żal, że okres wywcześnie nie pozwolił na reprezentowanie Sejmu w odwiedzinach Wystawy w takiej ilości postoi i w tych rozmiarach, jakby sobie życzył i na jakie poczynienia wileńskie zasługują. Marszałek zaznaczył, że oglądając dorobek kulturalny i gospodarczy Ziemi Wileńskiej, przedstawiony na Wystawie Regionalnej, mógł stwierdzić ogrom dokonanej, mimo niesłychanie trudnych warunków, pracy, który naocześnie udawałaby wybitny udział Wilna w życiu Państwa. Trzy są ośrodki w Polsce — mówił marszałek — ku którym zwracają się oczy całej Polski: Wilno, Lwów i Poznań.

Tutaj złożył pan marszałek zapewnienie, że w każdej trudnej chwili Wilno, licząc może na całą Rzeczpospolitą, bo przecież tutaj była kolebka Mickiewicza, Lelewela, tutaj hartowali się ich genjusze, stąd wyszedł największy mąż stanu Polski Marszałek Józef Piłsudski. Poświęcając dłuższy ustep swego przemówienia Wilnu, marszałek Daszyński złożył hołd wielkiej przeszłości, wielkiej wytrwałości i hartowi ducha oraz wielkości charakterów, które stąd zasilają po wszystkie czasy dzieje Polski twórczymi pierwiastkami.

Tradycje przeszłości odnowiły się w czasach współczesnych, bo przecież Wilno jest kolebką i natchnieniem Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, do którego słów nawiał marszałek Daszyński, mówiąc, iż teraz musi być w Polsce wysiłek pracy, jak przedtem był wysiłek żelaza i wysiłek krwi. Kończąc swe przemówienie marszałek Daszyński wznosił toast za pomyślność i rozwój Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Po dokonaniu wspólnego zdjęcia fotograficznego na tle góry Zamkowej ubrzoje Wilenki, przybyli goście z marsz. Daszyńskim na czele udali się na dalsze zwiedzanie Wystawy, poczem wzięli udział w wycieczce do Troki; celem zwiedzenia zabytków historycznych. W Trokach p. marszałek Sejmu zwiedził archiwum karańskie, gdzie przechowywują się nadania królewskie z wieku XVI i XVII dla karańskich trockich, oraz zwiedził kienesę karańską.

Wieczorem pociągami pojeżdżącym odjechał pan marszałek Sejmu z otoczeniem do Warszawy, żegnany na dworcu przez p. woj. Raczkiewicza, prez. Folejewskiego i wice-prez. Czyż, oraz członków komitetu Targów i Wystawy.

Echa podbiegunowej katastrofy.

MOSKWA, 5 IX (Pat). Minister pełnomocny republiki czechosłowackiej w ZSRR Girsza, złożył w ludowym komisariacie spraw zagranicznych notę zawiadamiającą, że rada miejska Pragi postanowiła wyrazić swą wdzięczność kierownikowi sowieckiej ekspedycji niesienia pomocy rozbitkom „Itali”, pilotom, kapitanowi i całej załodze łamacza lodów „Krasina” za bohaterstwo i działalność jaką wykazali przy poszukiwaniach i ratowaniu uczestników wyprawy gen. Nobiego, w łodziach których znajdował się prof. Bohounek, obydwaj miasta Pragi.

Echa z Genewy.

Generalna dyskusja.

GENEWA, 5-IX. (Pat). Zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło na dzisiejszym posiedzeniu generalną dyskusję nad sprawozdaniem o działalności Ligi w roku ubiegłym.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Chin Wang, witając rozwój międzynarodowego ducha pokoju, który musi sprowadzić rozbrojenie umysłów. Nowe Chiny biorą pełen zainteresowania udział w pracach Ligi Narodów. Liga powinna przyjąć Chinom z pomocą w sprawie ustalenia na nowych podstawach stosunków z zagranicą. Chiny również pragną obalenia bariery istniejącej pomiędzy Chinami a Europą.

Drugim z kolei przemawiał holenderski minister Spraw Zagranicznych, zaznaczając, iż Holandia uczyniła wszystko, ażeby zapewnić ratyfikowanie paktu Kelloga przez parlament, minister ma nadzieję, że angielsko-francuskie porozumienie morskie przyspieszy prace komitetu bezpieczeństwa i rozejmstwa. Dalej mówca krytykował traktowanie spraw mniejszości przez trzeci komitet Rady Ligi zaznaczając, że przewidziane w pakcie Ligi prawo mniejszości wałoszenia petycji, winno być przestrzegane.

Następny mówca szwedzi delegat Uden podkreślał, że głównym zadaniem Ligi jest dziedziina rozbrojenia. Pakt Kelloga wita mówca jako wzmocnienie idei pokojowej; następnie wyraził ubolewanie, że prace nad przygotowaniem konferencji rozbrojenia posuwają zbyt powoli. Uroczyste obietnice w dziedzinie rozbrojenia powinny być dotrzymane, ponieważ od ich spełnienia zależy przyszłość Ligi Narodów.

Potem nastąpiła przerwa dyskusji. Następne plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi odbędzie się przed południem. Dzisiaj po południu obradowały komisje.

Uznanie lojalności Polski i potępienie manewrów p. Woldemarasa.

GENEWA, 5.9. Wydany onegdaj przez sekretariat Ligi raport uzupełniający w sprawie działalności za rok ubiegły zawiera w zakresie rokowań polsko-litewskich wyjątkowo pomyślną dla Polski ocenę rzeczy. Raport uzupełniający energicznie potępia manewry Woldemarasa i stwierdza jednocześnie wzorową lojalność rządu polskiego, dla którego domaga się uznania i wdzięczności. Po raz pierwszy zdarza się, iż Liga tak wyraźnie ocenia postępowanie rządu jednego z państw-członków Ligi i tak surowo potępia wykroty innego. Raport uzupełniający jest wymownym dowodem trafnej obrony interesów Polski na gruncie Ligi.

Wyjazd młn. Strassburgera do Genewy.

GDAŃSK, 5.9. (Pat.). Komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, minister Strassburger, udał się do Genewy, ażeby wziąć udział w sesji Rady Ligi Narodów, która m. i. będzie rozpatrywała raport Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Hammela, w przedmiocie zawartych ostatnio umów polsko-gdańskich.

Wyjazd Sahma do Genewy.

GEAŃSK, 5-IX (Pat). Delegacja gdańska z prezydentem senatu Sahmem na czele wyjechała do Genewy dokąd przybędzie we czwartek.

Wizyta Cziczera w Berlinie.

MOSKWA, 5.9. PAT. Komisarz ludowy Spraw Zagranicznych, Cziczera, wyjechał dla poratowania zdrowia na trzymiesięczny urlop zagranicę.

WIEDEN, 5. IX. (Pat.). Do „Wiener Allg. Ztg.” donoszą z kół berlińskich, że Cziczera podczas swego podróży zagranicę odwiedził również Berlin i odbędzie przy tej sposobności konferencję z ministrem Stresemannem. W związku z tem obecnie ma szczególne znaczenie zamierzone wkrótce podjęcie niemiecko-rosyjskich rokowań gospodarczych.

Pogłoski o dymisji Chamberlaina.

BERLIN, 5 IX. (Pat). „Deutsche All. Ztg.” podaje za prasą londyńską wiadomość o bliskiej dymisji Chamberlaina. Aczkolwiek wiadomość ta spotkała się z zaprzeczeniem jednak dziennik twierdzi, że nawet gdyby nie doszło do oficjalnej dymisji Chamberlaina, to jednak liczyć się należy z tem, że wobec jego stanu zdrowia zastępcą ministra Chamberlaina będzie lord Cusheadu aż do nowych wyborów angielskich, to znaczy do lata 1929 roku.

Tajemnicze ruchy straży granicznej litewskiej.

Jak donoszą z pogranicza polsko-litewskiego onegdaj na odcinku Ignalina naprzeciw Dukasz po stronie litewskiej zostały zauważone tajemnicze ruchy straży granicznej litewskiej. Litwini w ciągu dnia wczorajszego parokrotnie obśadzali szczerbie granice, to znów cofali posterunki włąb swego terytorium. Jednocześnie zauważono po stronie litewskiej grupy osób w cywilnych ubraniach.

Tajemnicze posunięcia trwały do wieczora. Według wszelkiego prawdopodobieństwa straż litewska usiłowała uniemożliwić przekroczenie granicy na terytorium polskie grupie przemysłowców z którą jak ustalono, oddawna pozostają władze litewskie w kontakcie.

Aresztowanie na granicy.

W dniu onegdajszym patrol K. O. P. zauważył na jednym z odcinków granicznych w pow. suwalskim jakiegoś osobnika, który przy współudziale pruskiej straży granicznej, porozumiewał się z obywatelami Prus.

Jak się okazało jest to niejaki Szmidt zamieszkały we wsi Gromadczynia po stronie polskiej. Aresztowanego Szmdta przekazano do dyspozycji władz śledczych.

Postrzelenie podczas ćwiczeń.

(Telefonom od wł. kor. z Baranowicz).

W czasie ćwiczeń strzelania w obozie w Łesnej pod Baranowiczami został postrzelony szeregowiec 35 p. Koc i kapral rezerwy Nykel. Rannych przewieziono do szpitala w Baranowiczach. Należy nadmienić, że podobne wypadki zdarzają się w tym obozie. Sprawy te winny się zająć władze wojskowe.

Dzień polityczny.

Wczoraj przybył do Wilna z Warszawy marszałek Sejmu Ignacy Daszyński oraz wice minister Spraw Wewnętrznych Jaroszyński.

Prezes Rady Ministrów Bartel otrzymał w dniu dzisiejszym następujący telegram od premiera francuskiego Poincarégo. „Poruszony do głębi depeszą kondolacyjną, jaką Pańskierował do mnie w imieniu rządu polskiego z powodu śmierci ministra Bokanowskiego, przesyłam Panu wyrazy mej wdzięczności. Poincaré.”

Po kilkudniowych objazdach inspekcyjnych powrócił do Warszawy minister komunikacji inż. Kühn.

Wybory do Sejmu w marcu b. r. w okręgu 33 gnieźnieńskim dały następujące wyniki: na 5 mandatów prawica otrzymała 1, blok mniejszości niemieckiej — 1, endecja — 1 i blok Piasta z Chrz. Demokracją — 2.

Na wynik ten, nie odpowiadający nastrosiom miejscowego społeczeństwa i wysocze krzywdzący dużą część obywateli, wniesiono natychmiast po oficjalnym ogłoszeniu wyborów skargę do Sądu Najwyższego.

Obecnie dowiadujemy się, że skarga ta będzie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w dniach najbliższych i prawdopodobnie wybory do Sejmu w okręgu gnieźnieńskim będą unieważnione.

Prace regionalne Jedynki.

BOCHNIA, 5. IX (Pat). Odbito się tu zgromadzenie sympatyków Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Po szeregu przemówień i referatów uchwalono hołd dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, zaufanie dla obecnego Rządu oraz oświadczenie, że jeden z miarodajnych warunków dalszego rozwoju Rzeczypospolitej jest konieczność reformy konstytucji w kierunku umocnienia władzy Głowy Państwa i Rządu oraz w kierunku uzdrowienia i usprawnienia pracy parlamentarnego przedstawicielstwa narodu.

Pertraktacje z litewską strażą graniczną.

W tych dniach na pograniczu polsko-litewskim odbyły się pertraktacje z naczelnikami rejonów litewskiej straży granicznej lejtnantem Switko z Szyrwint i lejtnantem dowódcą odcinka litewskiego naprzeciw Markowszczyzny w pow. wileńsko-trockim.

Pertraktacje te o charakterze lokalnym miały na celu zapobieżenie ciągłym incydentom granicznym wynikającym z prowokacyjnego zachowania się straży litewskiej. Lejtnant Switko z Szyrwint został w sposób kategoryczny zadowolony przez władze polskie do zlikwidowania popularnego wśród strażników litewskich „szaulisów”, „sportu” niszczenia wiech granicznych polskich.

Ostatnio wiechy te zostały zniszczone na terenie odcinka granicznego Niemenczyn. Lejtnant Switko po przeprowadzeniu dochodzenia stwierdził, iż rzeczywiste straż graniczna litewska wiechy polskie usadziła, wobec czego wydał natychmiastowe polecenie postawienia wiech na dawne miejsca co też straż litewska i uczyniła.

Druga konferencja, która się odbyła na pograniczu na terenie pow. wileńsko-trockiego, miała na celu umożliwienie rolnikom polskim — których ziemie wskutek fatalnego zbiegu okoliczności znalazły się podczas rozgraniczania linii dawnej t. zw. linii demarkacyjnej po tamtej stronie kordonu — swobodnego przepuszczania na stronę litewską za przepustkami polskimi.

Dotychczas bowiem wiadomo dla jakich względów lejtnant dowódcy odcinka naprzeciw Markowszczyzny szczykował postępujących przepustki władz polskich mieszkancom, osadzając ich nawet w aresztach śledczych.

Konferencja doprowadziła do pożądanego rezultatu.

Wkrótce król ekranu Emil Jannings

w jego najlepszej kreacji p. t.

„Niepotrzebny człowiek”

Sztuka na Targach Północnych

II. Kwiaty i samodziaily.

Pisząc w pierwszym, wstępnym artykule o sztuce na Targach Północnych *) dotknęliśmy mimochodem, przy rozpatrywaniu się w terenie i w architekturze, ozdoby, grającej na placach targowych pierwszorzędą rolę, tj. zieleni, kłombów, trawników, gazonów, kwietników, słowem sztuki ogrodniczej. W związku z architekturą pawilonów, kiosków, altan i t. p. ogrodnictwo wileńskie, reprezentowane przez miasto oraz znane firmy Jan Moczulak, W. Weler, a także przez Państwową Środkową Szkołę Ogrodniczą i Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej, dokonało artystycznego dzieła, któremu należą się słowa najwyższego uznania. Stało się, że ogrodnik — artysta nie tylko wyszedł na spotkanie projektodawcy — architekta, pracując wspólnie z nim na terenie w urządzaniu placów i w ozdabianiu tychże swoim kunsztem, ale sam zaprojektował w różnych kształtach i barwach dywany zieleni, pokrywając ją przepysznym doborem kolorowych kwiatów. Ogrodnik — artysta stworzył zatem, w harmonii z artystą budowniczym, formy, które wycisnęły tak wyraźne piętno na zewnętrznym obliczu naszych Targów, że ta kwiatowa oprawa

ogrodnicza stanowi jeden z pierwszorzędnych elementów artystycznych na placach targowych. Fakt ten zasługuje na podkreślenie tembardziej, że samo otoczenie (o czym była już mowa), sama przyroda, o monumentalnej architekturze wzgórz oraz zespół parków, przedstawiały dla projektów ogrodniczych trudne zadanie: rozwinąć zarówno monumentalnego jak i drobnoustrojowego. Długie i szerokie płachy zieleni — trawników przed poważną architekturą zabytkowych gmachów pobernardyńskich, mniejsze pasy zieleni przed głównym pawilonem, drobne, małe ogródki — grządki rozsiane tu i ówdzie, dyskretnie, przed pomniejszą architekturą wystawową, oto kompozycje ogrodnicze w rzutach poziomych. Efekt umiejętnego rozplanowania podał się pozostał jeszcze przez dobór kwiatów, tworzących różne formy geometryczne, a jeszcze wyżej przez zespoły kolorystyczne, które sprawiają wrażenie (można powiedzieć bez przesady) czegoś tak radosnego, słonecznego, uśmiechniętego, że nastrojów wystaw na Targach Północnych należy do kwiatów, do ich najsubtelniejszej a zarazem najbardziej zmysłowej mowy. Otóż ta mowa czy wymowa kwiatów „bierze” zwiędzającego w swe wyłączone i pierwsze władanie, oświetla mu dalsze karty, również jasne, pogodne i miłe, słowem uprząstępnia mu żmudną pracę, jaka go czeka przy rozglądaniu się w całokształcie i szczegółach wystaw, w swej istocie skomplikowanych i różnorodnych.

Mowa kwiatów na targach wileńskich nie jest, jak one same, sztuczna, jest prosta, jest „tutejsza” i jest cudną mową przyrody, artystyczną ręką ułożonej, ułożonej wzorzysto a z umiarem, wypływającej z poczucia tworzywa: terenu i kwiatów. Skoro zaś mówimy o nich w związku z planem i architekturą, to nie możemy przemilczeć dekoracji kwietnej jaką wprowadzono we wnętrza gmachu Wystawy Regionalnej. Tutaj we wszystkich salach i we wszystkich korytarzach parteru i dwóch pięter, w klatce schodowej, w westiulu, wszędzie, w oknach i parapetach, na podłogach i gremsach, porozmieszczano, pod czujnym okiem artysty, prześliczne bukiety, mieniące się setkami kolorów licznych gatunków kwiatów, które z doniczek, wazonów i żardinier zapraszają zwiędzającego do oglądania wystawy, na której są one, kwiaty, radosnym uśmiechem w uciążliwej wędrówce optycznej. Tysiące „poważnych” tablic, map, wykresów i planów, będących rezultatem żmudnych i długich przemysłów, rozumowań i kombinacji, one, kwiaty, uprząstępniają znowu swym naturalnym uśmiechem, swym uczuciem kontrastującym z jednej strony z elaboratami rozumu, z drugiej zaś serdecznie umiającym chłodne studium. Na tych walorach, poza „osobistym” życiem tych bukietów (należących wyłącznie do art. firmy W. Weler), stanowiących dekorację wnętrza, polega znaczenie roślinnej sztuki, która wśrzedzysy w klasztorne mury stworzyła w nich jeden w swoim rodzaju jedyny wirydarz, po którym,

zda ci się, że duch zakonny św. Franciszka, największego czciciela przyrody, przechadza się, tuląc miłośnie kwiatki z ogrodów Asyżu.

Jakżeż bliską jest inna sztuka, o której tutaj i na tem miejscu mamy zamiar choć kilka nieudolnych słów napisać. Ta sztuka ludowa, wyrastająca z gleby, z ziemi, sztuka, którą tworzy od wieków człowiek naszej ziemi, człowiek zapatrzonej w twory przyrody, obserwator i miłośnik jej kwiatów z pól i łąk. Jeśli tamta, ogrodnicza, dzięki umiejętności ludzi czujących stała się przez różniczkowanie, hodowanie i pielęgnację wyrazem upodobań największych i najmniejszych „smakoszków”, którzy ją w ramy przepysznych a słynnych ogrodów królewskich na całym świecie witalizali, jeśli tamta jest dzisiaj wszędzie i przed pałacem możnych i przed domkiem miejskim, to ta, sztuka ludu, biedna (pozornie) kryje się ciągle w chatkach nie raz tak niedźnych, tak niepozornych, że wierzyć się nie chce w jej naturalne piękno. Urok jej jest niesamowity — jak kwiatów. Nasuwa tyle skojarzeń myślowo-czułowych. Tyle daje emocji, stwarza tak wiele tematów naukowych i artystycznych. Takie mnóstwo poglądów na istotę sztuki wogóle wyzwała z klasycznych, akademickich i realistycznych wieków, że do niej jak do źródła, do krynicy ciągle nawraca ta światowa sztuka, jakżeż nie raz od niej bledniejsza. A tu, na wystawie, właśnie ta ludowa sztuka, jej najprzebieżniejszy przedmiot, tkanina, urosła do pierwszorzędного zna-

czenia. Wszędzie jej pełno. Wszyscy ją potrzebują. Wszystkim służy. Jak kwiaty, jak one może być na każdym miejscu i od wszystkich odbiera zaśluzoną pochwałę.

Tkaniny, powiedzmy ściślej samodziaily, zgromadzone z ogromnej przestrzeni województw wschodnich, od Polesia aż po krańce Wileńszczyzny znalazły się może po raz pierwszy w takiej ilości i w takiej jakości, które pasuje je na ekspozycję nie tylko godną widzenia, ale przedewszystkiem na przedmioty użyteczne przez swe artystyczne wartości. Norwidowskie powiedzenie, że „użyteczne nigdy nie jest samo, że piękne wchodzi nie pytając bramą” t. j. swobodnie, bez karty wstępu i bez legitymacji, da się zastosować. może najlepiej do tych wytworów zespołowego geniuszu ludu. Tak jest — zespołowej twórczości ludowej. Samodziaily nasze to swego rodzaju pieśń ludowa, bez indywidualnego rodowodu. Tworzą się „same” i same, swą własną, zbiorową logiką artystyczną urastają do przedmiotów jakby kultu, obrzędów domowego, rodzinnego a już teraz powszechnego. Tam, w chatkach, spełniają wszelką rolę. Są na każdym miejscu: w gospodarstwie i na uroczystościach. Tu, między nami, na szerokim świecie, zdobywają raz po raz szacunek i ślwie (wiele razy nierozumna, szanowna miejska inteligencja!) oraz te t. zw. rynki zbytu, które w wielu wypadkach są zbyteczne. Odyż piękno wchodzi samo przez otwarte drzwi... Otworzyliśmy je naścieżaj. Bez przesady bowiem niema ślany w naszym gmachu Wy-

*) Patrz Nr 196 „Kurjera Wileńskiego” z dnia 29. VIII. 1928 r.

Życie gospodarcze.

Państwowy monopol spirytusowy w Polsce.

Podstawy prawne i zakres działania.

Monopol Spirytusowy w Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzony został ustawą z dnia 31 lipca 1924 r., która obowiązywać zaczęła od dnia 1 stycznia 1925 r. Ustawa powyższa (znowelizowana ostatnio rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 marca 1927 r.) przekazuje Państwu wyłączne prawo zakupu i sprzedaży spirytusu, służącego do zużycia w granicach Rzplitej, oraz wyrobu i sprzedaży wódek czystych (t. zn. stanowiących czysty alkohol etylowy, rozcieńczony wodą, bez jakichkolwiek dodatków).

Produkcja spirytusu, wyrób wódek gatunkowych, oraz eksport ich pozostają w rękach prywatnych przedsiębiorców.

Państwowa Rada Spirytusowa.

Jako organ doradczy i opiniodawczy w sprawach gospodarki spirytusowej istnieje przy Ministerstwie Skarbu Państwowa Rada Spirytusowa, składająca się w połowie ze znawców spraw produkcji i obrotu spirytusowo-wódczanego, desygnowanych przez Ministra: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i w połowie z przedstawicieli producentów, rezydentów oraz handlujących, powołanych z odpowiednich organizacji zawodowych.

Dyrekcja P. M. S.

Dla wykonania wymienionego wyżej przywileju Skarbu Państwa utworzona została Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego, podporządkowana Ministerstwu Skarbu, lecz posiadająca własną osobowość prawną. Dyrekcja działa na zasadzie odrębnego prelimitarza rocznego dochodów, do ogólnego zaś budżetu państwowego, wchodzi z tego prelimitarza jedynie nadwyżka dochodów wzgl. rozchodów.

W Centrali i instytucjach sobie podległych, Dyrekcja zatrudnia 895 urzędników i pracowników, 51 funkcjonariuszów niższych oraz około 2.000 robotników i rzemieślników.

Dyrekcja posiada własne przedsiębiorstwa i zakłady: 12 własnych wytwórni wódek czystych, 4 rektyfikacje, 126 hurtowni i 17 sklepów detalicznych. Wszelkie badania chemiczne produktów monopolowych oraz wyrobów spirytusowych obłożonych akcyzą, dokonywują własne laboratoria chemiczne Dyrekcji—centralne w Warszawie i 5 okręgowych, w których 20 fachowców-chemików bacznie stale, aby wyroby monopolowe były jaknajmniej dla zdrowia konsumentów szkodliwe.

Laboratoria te badają w pierwszym rzędzie spirytus rektyfikowany, dostarczany przez przedsiębiorców prywatnych, przyczem na podstawie dokonanej analizy, należność wypłaca się tylko za produkt wytrzymały próbie na czystość.

Działalność laboratorijny Dyrekcji w tym kierunku dała nader poważne wyniki. Następnie laboratoria poddają uprzedniej analizie wszystkie materiały podstawowe: spirytus, wodę i t. p., jak również pomocnicze, używane przez P. M. S. do przygotowywania trunków.

Wreszcie wszystkie wódki gatunkowe i likiery (jest ich na rynku kilka tysięcy rodzajów), których wyrobu i sprzedaży

monopol nie obejmuje, poddawane są obecnie szczegółowej analizie w Centralnym Laboratorium Chemicznym Dyrekcji i w razie ujemnego jej wyniku, są wyłączone ze sprzedaży.

Całokształt działalności Dyrekcji P. M. S. w kierunku zapewnienia konsumentom wyrobów pierwszorzędnej jakości uzupełnia kontrola nad produkcją spirytusu surowego w gorzelniach.

Celem ujednolinitości kontroli w całym Państwie zarządza, aby wszystkie gorzelnie zaopatrzone były w alkoholomierze samoczynne syst. Siemens. Zakładem, używającym poprzednio aparatów kontrolnych innych systemów, Dyrekcja P. M. S. dostarcza na własny koszt aparatów przepisowych, stanowiących własność Dyrekcji. Ponadto gorzelnie poddane są bezpłatnej przymusowej kontroli technicznej i mają zapewnioną bezpłatną pomoc naukową.

Produkcja spirytusu.

Produkcja spirytusu, jak już wspomniano wyżej, pozostaje w rękach przedsiębiorców prywatnych. Ogromna większość gorzelnie w Polsce, to gorzelnie rolnicze, przetwarzające ziemniaki. W kampanii roku 1926/27 czynnych było 1.246 gorzeln rolniczych i tylko 36 przemysłowych. Gorzelnie rolnicze przerobiły 4.589.232 q. ziemniaków i 119.237 q. jęczmienia i innych płodów.

Znaczny rozwój gorzelnictwa rolniczego w Polsce tłumaczy się znaczeniem, jakie ma produkcja spirytusu dla polskiej gospodarki rolniczej. Większość gruntów w Polsce stanowią gleby piaszczyste, nadające się, poza żytem, głównie pod uprawę ziemniaków, których nadmiar, nie znajdujący zastosowania do bezpośredniego spożycia, może być przez gorzelnię racjonalnie wykorzystany.

Ponadto przeróbka ziemniaków na alkohol pozwala na utrzymanie gorszych gleb na wyższym stopniu kultury rolnej. Uboczny bowiem produkt, otrzymywany przy pedzeniu spirytusu z ziemniaków, t. zw. wywar stanowi doskonałą paszę dla bydła i pozwala na hodowanie większej jego liczby w gospodarstwach, nierozporządzających w dostatecznej ilości innymi rodzajami karmu, pomnażając ilość nawozów bydlęcych, tak niezbędnych na ziemiach lekkich.

Ze względu na interesy rolnictwa, zarówno, jak i ze względów fiskalnych, Dyrekcja P. M. S. winna dążyć do wzmocnienia produkcji spirytusu.

Jednakże wzmocniona produkcja, szukając źródeł zbytu po linii najmniejszego oporu, wzmacnia konsumpcję alkoholu w postaci trunków i przyczynia się do szerzenia klęski alkoholizmu, na co dziś żadne państwo nie może pozostać obojętne.

Pogodzenie dwóch sprzecznych postulatów—utrzymania produkcji spirytusu na odpowiedniej wysokości, przy jednocześnie ograniczeniu spożycia go w postaci trunków, jest dziś kapitalnym zadaniem, do rozwiązania którego Dyrekcja P. M. S. dąży, starając się przenieść punkt ciężkości spożycia alkoholu na spirytus na cele przemysłowe, techniczne i do oświetlenia. Dlatego na spirytus taki wyznaczona jest nietylko znacznie niższa cena, niż na spirytus do wyrobu trunków,

Nowy cud! „SCRIPTA”

MASZYNA

DO PISANIA za zł. 175 na 4 raty mies. Cena got. zł. 160.

Jednoroczna gwarancja! Normalna długość wałca! Ośmiem odbitek! Zmiana alfabetu dla wszystkich języków. Prospekt i próbki pisma na żądanie! Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk: Jakób Udełman, Lwów, Piekarska 3, mezanin. Zastępstwa na poszczególne miasta do oddania.

stawy Regionalnej, w pierwszym rzędzie, ale prawie we wszystkich wewnątrz państwowych i budynków targowych, ażeby czyjaś ręka, wiedząca świadomym lub podświadomym wyczuciem, nie zawiesiła jednej, dziesiątej, setnej, tysiącznej tkaniny, stanowiącej „tło”, dekorację dla innych eksponatów.

A kiedy te samodzielną znajdują się razem, w zbiorze, w zespole, jak w dziele etnograficznym U. S. B. lub Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego (w Wilnie, na Polesiu, w Nowogródku), to wówczas w otoczeniu innych wyrobów, umiejętną ręką dobranych i ułożonych, stanowią swój odrębny świat—linij, kształtów, barw i kompozycji, świat, pełen niesamowitego (jak już wspominałem) uroku, zniewalający do rewizji poglądów na t. zw. wielką, monumentalną sztukę. Pozorna biedota (jak rzekłem powyżej) występuje wtedy po królewsku, obdarzając dzieci królewskiej cywilizacji XX wieku takim przepychem pięknym, o jakim uczyć nas inwentarze i pamiętniki królewskich czasów i ich królów. Słusznie też powiedział Ruszczyk (w swym odczycie radiowym w dn. 20.VIII b. r.), że „zaraz za progiem wystaw w murach po-Bernardyńskich uderza nas i mami ku sobie jakiś ogród dziwny, wyrastający przed nami pionowe długie smugi jakby dudy organowe, a dźwięczą potężnymi chociaż przyćmionymi głosami. Są to nasze tak długo niedostępszne, ukrywające się głosy ziemi naszej, wyroby, w długie a ciche godziny utkane, ludu na-

szego. Te samodzielną — to kwiatnik o długiej, wielokolorowej pieszczotliwej a uprzejmej hodowli. Traktowane nieraz grzecznie zachowały wszystkie rodzaje kwiatów i z roku na rok nowe, jakby tylko dla własnego domostwa, gospodarstwa przeznaczono, wyrastają kobiece kwiaty... Tak, kobiece kwiaty, którymi zastąpić możemy (a z tego się radujemy) wszystkie ściany izb, pokojów, sal, komnat, od chat wiejskich, poprzez salony miejskie aż do wnętrz wawelskich, w których obok prawdziwie królewskiej dekoracji mogą królować kwiaty. Bo jest w nich potężna nuta tradycji, wielkiej i długiej, bo nie straciły nic ze swej dostojności, którą jest szlachetność, bo są sztuką wyrastającą z tworzywa, są rzemiosłem podniesionym do godności sztuki i są sztuką wpływającą z rzemiosła. Bo mają swój własny, odrębny, swoisty styl. Bo kowolwiek nauka powie o ich pochodzeniu (wiążąc je ze wschodem czy z tłami obrazów średniowiecznych) zawsze mieć będą piętno ziemi, na której wyrosły jako najcenniejsze jej kwiaty. Kwiaty sztuki.

To też te pierwsze, naturalne kwiaty ogrodów i te drugie kwiaty sztuki ludowej zestrzęsają się na naszej wystawie w wyjątkowy zespół, podciągający swoistym urokiem.

Jerzy Ramer.

(C. d. n.).

KLINIKA

CHOROBY DZIECIĘCYCH

U. S. B.

(Antokol, Szpital Wojskowy)

została otwarta dn. 5 września 1928 roku.

2781

lecz zwolniony on jest również całkowicie od opłaty skarbowej.

Najdonioszszym jednak zamierzeniem Dyrekcji Państwowego Monopoliu Spirytusowego jest plan wprowadzenia, jako środka napędowego do motorów, mieszkanki benzynowo-spirytusowej. Z inicjatywy i przy współudziale Dyrekcji w końcu roku ub. przystąpiono do wyrobu niezbednego składnika mieszkanki — spirytusu bezwodnego (absolutnego) dotychczas w Polsce nieprodukowanego. Mieszkanka o składzie 70% benzyny i 30% alkoholu bezwodnego w najbliższych miesiącach ukaże się już w handlu. W miarę rozpowszechniania się tego, bardzo wartościowego, niż czysta benzyna, materiału napędowego, będzie można w przyszłości coraz bardziej ograniczać sprzedaż spirytusu na trunki (między innymi np. przez podwyższenie cen) bez uszczerbku dla produkcji spirytusu.

Sprzedaż spirytusu monopolowego.

na głowę ludności w litrach 100°.

	Na cele.	ogółem	spoż.	przem.	denaturat.
1925	1.86	1.53	0.11	0.22	
1926	2.13	1.66	0.14	0.33	
1927	1.89	1.51	0.17	0.21	

Dochodowość.

Wpływ do Skarbu Państwa z P. M. S. w r. 1925—zł. 173.000.— (10 proc. ogóln. wpływów państw.).

wpływ do Skarbu Państwa z P. M. S. w r. 1926—zł. 248.600.— (13.3 proc. ogóln. wpływów państw.).

wpływ do Skarbu Państwa z P. M. S. w r. 1927—zł. 336.797.

Ochrona zdrowia konsumentów alkoholu.

Na cele walki z alkoholem Dyrekcja P.M.S. wypłaca rocznie 1% czystego zysku do dyspozycji M. S. Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia.)

Wśród powodów, które skłoniły Rząd do wprowadzenia w Polsce monopolu spirytusowego, obok wysuwających się zresztą na plan pierwszy, względów fiskalnych, skierowania do Skarbu Państwa ogromnych zysków, zagarnianych poprzednio przez przedsiębiorców prywatnych i względów gospodarczych—popierania i ochrony gorzelnictwa rolniczego, z uwagi na jego znaczenie w całokształcie gospodarki narodowej, zaważył również na szali względ na zdrowotność publiczną.

Tylko przy całkowitem, monopolowym ujęciu przez Państwo obrotu spirytusem, możliwa jest skuteczna ochrona konsumenta przed najszkodliwszym dla zdrowia, że oczyszczonym spirytusem i wyrobami z niego, tylko państwo—monopolista może celowo i skutecznie prowadzić planową akcję ograniczenia spożycia spirytusu w postaci trunków, bez uszczerbku dla produkcji, rozszerzając przemysłowo-techniczne rynki zbytu spirytusu.

Jak widać z powyższych wywodów, wszystkie te postulaty zostały w pełnej mierze w działalności Dyrekcji P. M. S. w Polsce uwzględnione.

Na tem jednak piecza państwa o zdrowie konsumenta alkoholu się nie kończy. Na ziemiach Rzplitej obowiązuje specjalna ustawa (z dnia 23 kwietnia 1920 r.), mająca na celu ograniczenie sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych.

Na podstawie ustawy powyższej sprzedaż napojów o wartości alkoholu powyżej 2.5% podlega w Polsce szeregowym ograniczeniom.

Przedewszystkiem, gminy wiejskie i miejskie władne są w obrębie swych granic, drogą głosowania powszechnego, zwykłą większością głosów uchwalić całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

Liczba miejsc detalicznej sprzedaży, lub wyrobu ograniczona jest do 1 na 2.500 mieszkańców. Osobom nieletnim do skończonego 21 roku, uczniom szkół niższych i średnich bez względu na wiek, sprzedaż jest bezwzględnie zakazana. Dotyczy to również sprzedaży na kredyt, pod zastaw jakiegokolwiek przedmiotu, lub za wykonaną pracę. Ponadto sprzedaż jest zakazana w bufetach kolejowych, podjazdach, na statkach, na obszarze zabudowań fabrycznych, w domach ludowych oraz w niedziele i święta.

z sądów.

Motywy wyroku w procesie „Hromady”.

W dniach najbliższych wszystkim skazanym w procesie „Hromady” doręczone zostaną motywy wyroku skazującego. Umotywowanie obejmuje 40 stron pisma maszynowego.

KRONIKA.

Czwartek 6 września.

Dziś: Zacharjasza.

Jutro: Reginy.

Wschód słońca—g. 4 m. 24

Zachód — g. 18 m. 14

MIĘSKA.

— Próba o subsydjum. W dniu onegdajszym do prezydenta miasta p. mec. Polejewskiego zgłosiła się delegacja nowootwartej żydowskiej szkoły powszechnej p. Gurewicz, który w swoim czasie został przez Żydowski Centralny Komitet Oświatowy usunęty ze stanowiska nauczyciela za patryjotyczną manifestację dzieci żydowskich przed gmachem Magistratu m. Wilna.

Delegacja prosiła p. prezydenta o subsydjowanie tej szkoły narówni z innymi. Prośbę delegacji p. prezydent potraktował przychylnie.

— Odjazd wycieczki urzędników warszawskich. W dniu wczorajszym po zwiedzeniu Wilna i zapoznaniu się z działalnością miejscowej administracji, a także po zwiedzeniu Wystawy i Targów, oraz okolic Wilna odjechała do Warszawy wycieczka urzędników warszawskich, która przybyła tu onegdaj pod przewodnictwem dyrektora Departamentu p. Zabierzewskiego.

WOJSKOWA.

— Rejestracja roczników 1908 i 1910-go. Referat Wojskowy Magistratu m. Wilna z dniem 15 b. m. przystępuje do rejestracji męczyzn urodzonych w roku 1910-ym.

Rejestracja męczyzn urodzonych w roku 1908-ym rozpocznie się z dniem 1 października b. r. Posiedzenie dodatkowej komisji poborowej. W dniu wczorajszym w lokalu przy ul. Bazylińskiej Nr 2 pod przewodnictwem przedstawiciela Starostwa Grodzkiego, odbyło się posiedzenie dodatkowej komisji poborowej dla m. Wilna dla wszystkich tych, których stosunek do służby w wojsku nie został w ubiegłych terminach oznaczony.

Następne posiedzenie komisji Dodatkowej odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca.

Z KOLEI.

— Jesienna inspekcja linii kolejowych. Jak się dowiadujemy w dnach najbliższych specjalna komisja techniczna Wileńskiej Dyrekcji K. P. z prezesem Dyrekcji inż. Staszewskim uda się celem dokonania jesiennych inspekcji linii kolejowych na powiat.

Komisja zbada stan linii i w razie potrzeby postawi wnioski o dokonaniu odpowiednich remontów podkładów, szyn i t. p.

SPRAWY SZKOLNE.

— Przyrządy przeciwpożarowe dla szk. doświadczalni przyrodniczej. Wileńskie Kuratorium Szkolne zakupiło ostatnio dla potrzeb szkolnej doświadczalni przyrodniczej komplet przyrządów przeciwpożarowych. Przyrządy te kuratorium przekazało na własność Magistratu m. Wilna.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Od Zarządu Tow. Przyjaciół Nauk. Z powodu dokonywania ogólnej restauracji gmachu, jako to: centralnego ogrzewania, instalacji elektrycznej, układania posadzki drewnianej i malowania ścian, Biblioteka Archiwum i Muzeum T-wa aż do ukończenia robót są całkowicie zamknięte.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Zebranie odczytowe o zagadnieniu melioracyjnym. W związku z Wystawą Rolniczo-Przemysłową i Targami Północnymi w Wilnie. Państwowy Bank Rolny, Wileński Towarzystwo Rolnicze i Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej organizują zebranie odczytowe, poświęcone zagadnieniu melioracyjnemu. Zebranie odbędzie się w dniu 7-go września r. b. (piątek) w sali Śniadeckich U. S. B. z następującym porządkiem dziennym:

I. Od g. 13-jej do g. 14-jej. P. Władysław Limanowski, Inżynier Sekcji Technicznej Wydziału Melioracyjnego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie — „Wrażenia z majowej wystawy melioracyjnej 1928 r. w Pradze Czeskiej i ze zwiedzenia urządzeń melioracyjnych w Czechach”. II. Od g. 14-jej do g. 15-jej. P. Jerzy Antoniewicz, Inżynier Sekcji Technicznej Wydziału Melioracyjnego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie — „Najnowsze prądy w dziedzinie melioracji i uprawy torfów, według danych, zebranych na stacjach doświadczalnych w Szwecji, Danii i Niemczech”. III. Od g. 18-jej do g. 19-jej. P. Władysław Jachner, p. o. szefa Wydziału Melioracyjnego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie — „Zakres do-

tychczasowego i obecnego finansowania melioracji w Czechach i Polsce”. Od g. 19-jej do g. 20-jej IV. P. Chamiec, kierownik Stacji Doświadczalnej Torfowej w Sarnach — „Rezultaty doświadczeń, prowadzonych na Stacji Doświadczalnej Torfowej w Sarnach”. V. Dyskusja.

ZABAWY.

— Bal rolników. W związku z Wystawą Rolniczą na I-szych Targach Północnych w Wilnie odbędzie się w dniu 8 września r. b. w salo- nach Pałacu Reprezentacyjnego „Bal Rolników”. Protoktorat nad „Balem Rolników” objął pan wojewoda Raczkiewicz, obowiązek gospodarzy taskawie objeli:

P.P. Beckowiczowa Zygmunta, Borowska Józefa, Borkiewiczowa Zygmunta, Czerniewska Janowa, Giezwiczowa Hipolita, Kamińska Władysława, Kogonowicz Stanisława, Łastowska Wacława, Łęczyńska Stanisława, Maculewiczowa Ludwika, Makowska Czesława, Malska Władysława, Szaniawska Wacława, Szemiothowa Edwarda, Szykowski Ludwik, Słizniowa Janowa, Świętecka Kazimierzowa, Raczkiewiczowa Władysława, Ruszczykowa Zygmunta, Wańkowiczowa Stanisława, Wańkowiczowa Stanisława, Zawadzka Feliksowa,

P.P. Beckowicz Zygmunta, Bokun Edward, Borowski Józef, Borkiewicz Stanisław, Czerniewski Jan, Giezwicz Hipolit, Jeleński Olgierd, Kamiński Władysław, Kogonowicz Stanisław, Kwint Witold, Łastowski Wacław, Ławrynowicz Stanisław, Maculewicz Ludwik, Makowski Czesław, Malski Władysław, Rdułtowski Konstanty, Strumilo Justyn, Szalewicz Tomasz, Szaniawski Wacław, Szemioth Edward, Szykowski Ludwik, Słizień Jan, Świętecki Kazimierz, Taurągowski Edward, Trzeciak Józef, Wagner Karol, Wańkowicz Henryk, Wańkowicz Stanisław, Wańkowicz Stanisław, Zawadzki Feliks.

W związku z tem spodziewany jest duży zjazd naszego ziemiaństwa, co niewątpliwie przyczyni się do udania się balu. Na balu przygrywać będzie orkiestra 85 pp. Początek o godz. 10 wiecz. Wejście za zaproszeniami, które nabywać można u gospodarzy balu.

RÓŻNE.

Nowy traktor szwedzki do ropy naftowej.

W piątek dnia 7 b. m. odbędzie się w uniwersyteckim majątku Kuprjanski (przy szosie Lidzkiej) o 5 km. od Wilna) pokaz orki nowym traktorem szwedzkiej fabryki „Munktel” reprezentowanej w Wilnie przez firmę Zygmunta Nagrodzi.

Pokaz rozpocznie się o godzinie 8 rano. Dojazd koleją do przystanku Porubank. Pociąg odchodzi z Wilna o godz. 7 rano, z Porubanku o godz. 11.30 przed południem.

SPORT.

Wyniki walk w Cyrku.

Wczoraj w siedemnastym dniu turnieju w pierwszej parze mistrz Europy Duman na 22 minucie pokonał zwinnego Reibera przez złamanie potłostu. Bardzo efektowną walkę stoczył Garkawienko contra Schulz, w przeciągu 25 min. walka zakończyła się remisem. W ostatniej decydującej walce pomiędzy Szczerbińskim i brutalnym Rasso, który walczył tym razem jeszcze brutalniej niż kiedykolwiek zwyciężył Szczerbiński podrywem za nogi w 26 min. Dziś dalszy ciąg walk, między innymi decydujące spotkanie Helczera contra Szczerbińskiego.

Ofiary.

— Na utrzymanie mogił poległych obrońców Wilna, uczestniczą wycieczki Koła Miłośników Wilna w Warszawie i Zjazdu Delegatów Związku Pracowników Miejskich zebrane podczas złozenia wieńca na tych mogiłach złożyły zł. 120.

Targi Północne.

— Wycieczka. W dniu wczorajszym w celu zwiedzenia Wystawy i Targów Północnych przybyła do Wilna wycieczka ze Stonima. Wycieczka liczy 43 osoby przeważnie ze sfery inteligencji.

— Przyjazd do Wilna wycieczki Polaków Józefskich. W dniach najbliższych celem zwiedzenia Wystawy Rolniczo-Przemysłowej i I-szych Targów Północnych przybywa do Wilna wycieczka Polaków z Łotwy w ilości 120 osób.

— Władze państwowe Banku Rolnego w Wilnie. W piątek, dnia 7 września r. b. w celu zwiedzenia Targów Północnych przybywają do Wilna — p. Józef Borowski, zastępca Naczelnego Dyrektora Banku Rolnego i p. Stanisław Rachwał, Dyrektor tegoż Banku.

Od r. 1843 istnieje

Wilenkin

UL. Tatarska 20

MEBLE

jadalne, sypialne, i gabinety, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.

Wykwintne - Mocne

Niedrogo.

na dogodnych warunkach i na raty. 1564

Sprzedaje się

gruntownie wyremontowa-

na lokomobila

marki

Wolfa,

o 8 atm. 24—30 H. P.

Opasa, Restauracja.

2906 2

Inteligentny

pracowity chłopak w wieku

lat 17, poszukuje posady.

Posiada znajomość: buchalterji, korespondencji i arytmetyki handlowej oraz pisze na maszynie. Łaskawe oferty z podaniem wynagrodzenia proszę nadsyłać do adm. „Kur. Wil.” pod St. M.

2903 6

Akuszerka

Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 w.

ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4.

W. Zdr. Nr 8093 2152

Ucznia lub ucze-

nię przyjmę na mieszkanie z utrzy-

maniem. Lwowska 12-4

2921 3

Sprze-

bryczka pojedynka

daje się przyrzą-

dem do dyszla, bardzo leka-

ka i mocna. Obejrzeć i do-

wiedzieć się o cenę u dorozcy

Niemiecka Nr 1. 2912-1

KAŻDA

sumę ulo-

solidniej z mocną gwarancją

bardzo dogodnie. 2899

Dom H.K. „ZACHĘTA”

Mickiewicza 1, tel. 9-05



Burmistrzowie miast, miasteczek, Rolnicy, Wójtowie gmin zwiędający Targi Północne znajdują w pawilonie Biura Techniczno-Handlowego inż. Klersnowski i Krużółek-S-ka warte uwagi.

Lampy naftowo-żarowe Polskiej Fabryki „Polmet” na 200, 300, 600 i 1000 świec, doskonałe do oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego majątków ziemskich (bram wjazdowych), ulic i placów w miasteczkach i miastach nie posiadających elektrowni, które dają światło zdrowe, dużo tańsze od światła elektrycznego; lampy demonstruje się oświetleniem pawilonu.

„Korolit” specjalną papę asfaltową, ogniochronną, bardzo trwałą krajowej fabryki „Emil Kuźnicki”, nie wymagającej smolowania.

Kompletne urządzenia biurowe jak: amerykańskie maszyny do pisania „Royal”, arytmometry szwedzkie „Facit”, biurka, szafy żaluzjowe, kasy pancerne ogniotrwałe.

Właścicielom majątków przemysłowych zwraca się szczególną uwagę na turbiny wodną okazową fabryki „K. Rudzki i S-ka”; turbiny wodne dostarcza biuro powyższe z siedzibą przy ul. Jagiellońskiej 8-12 tel. 5-60. 2884

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dnia 3 do 7 września 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy:

- 1) **Miłość, sport i szkoła** komedia w 7 aktach. W roli głównej SALLY PHIPPS.
- 2) **Tom i Tony zwyciężają**, dramat w 7 aktach. W roli głównej TOM MIX. Orkiestra pod dyr. p. Wł. Szczepańskiego. Kas. czynna od g. 5.30, w niedziele i święta od g. 3.30. Początek seansów o g. 6-ej, w niedziele i święta o g. 4-ej.

Następny program: „Dzielną wojak z Pragi”.

Kino-Teatr
„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś! Sensacja doby obecnej. 3 gwiazdy: królowa piękności Paryża, zachwycająca SUZY VERNON, mistrz ekranu BERNARD GOETZKE i ulubieniec kobiet WILLI FRITSCH w sens. **Winien** (Ofiary kabaretu „Hongkong”). Porywający dramat sac filmie p. t. erotyczny na tle tragiczn. przeżyć człowieka skazan. na śmierć. Podejrzany kabaret i palarnia opium. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Sensacja wszystkich ekranów świata! Ostatni seans o godz. 10.15. 2910

Kino
„Piccadilly”
Wielka 42.

Dziś! Wielki **Miłości** carskiego huzara. Dramat uwiedzion. film ze śpiewem akt. podług arcydzieła ALEKSANDRA PUSZKINA — „STANCYONNY SMOTRITIEL”. W rolach głównych czołowi artyści teatru Stanisławskiego WANDA MALINOWSKA i J. MOSKWIN. Hulanki i orgie oficerów gwardji, ulubieńców cara. Tragedia zbrukanej miłości dziewczęcia. Genialna reżyserja. Nad program: **Marszałek Józef Piłsudski na posiedzeniu Ligi Narodów.** 2908

KINO
„POLONJA”
Mickiewicza 22.

Cale Wilno odświeża dziś „Przedpiekle” dramat młodych dusz i wiośnianych ciał dziewczęcych, deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychowawczych, osnuty na tle rozgłoszonej powieści GABRYELI ZAPOLSKIEJ w rolach gł. czarująca ELIZA LA PORTE zmysłowa DAGNY SERVAES i tytani ekranów WERNER KRAUSS i ANDRE NOX. Film, który był przedmiotem dyskusji milionów widzów. Karta z dzieł minioniej przeszłości. Sadystyczne wychowawczynie i rozpustni wychowawcy carskiej Rosji. Ostatni seans 10.30.

Kino Kolejowe
„Ognisko”
(obok dworca kolejowego).

Dziś! Nadzwyczajny program sezonu **Nieludzki okup** (Rodzina bez moralności). Wstrząsający dramat wielkiej miłości i poświęcenia. Aktów 9. W rolach głównych: Carmen Cartellieri, Colette Bretti, Hugo Thinię i Paweł Hartman. Poszczególne epizody: 1) ZANIK MORALNOŚCI, 2) Ofiara defraudanta, 3) Zatrute dusze, 4) Niewinne dziewczę w szponach „garsonki”, 5) Prawda zwycięża. Początek seansów o godz. 6-ej w niedziele i święta o g. 4-ej. 2850

Państwowy Bank Rolny
będzie sprzedawać w dniu 9 września r. b. z licytacji publicznej na Wystawie Rolniczej w Wilnie następujący inwentarz żywy:

- 50 maciorak rasy angielskiej w wieku 4—5 miesięcy, wagi 50—60 kg. sztuka,
- 8 klaczy 3—4 letnich, w tem 4 klacze rasy wschodnio-pruskiej i 4 pół-kwi arabskiej,
- 20 jalewek rasy holenderskiej w wieku od 2 do 3 lat.

Osobom fizycznym lub prawnym, pragnącym nabyć większą ilość inwentarza, może być udzielony kredyt do 6 miesięcy. W sprawie kredytu należy się uprzednio porozumieć z Państwowym Bankiem Rolnym. Oddział w Wilnie, W. Pohulanka 24, nie później, niż w przeddzień licytacji. 2844/1199/VL

Pożyczki niskoprocentowe zaliczają szybko i dogodnie. 2810 0
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
Mickiewicza 21, tel. 152

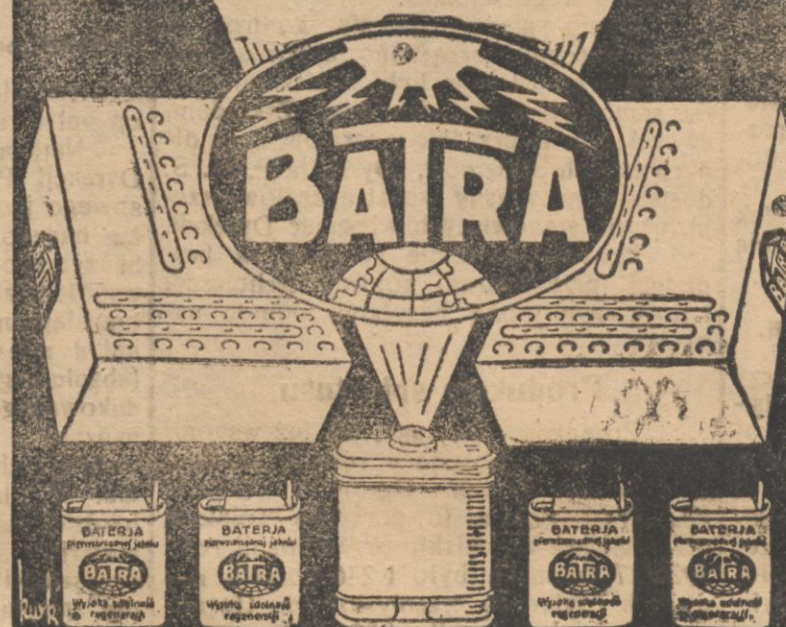
Solidnie zaliczamy kupno i sprzedaż wszelkich nieruchomości. 2182
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
Mickiewicza 21, tel. 152.

Perfumy na wagę 48 różnych zapachów
Polski skład apteczny
Farm. Władysława Tronbilly
Ludwisarska 12, róg Tatarskiej. 2565-4

Student IV roku praktykuje pracę u adwokata, względnie notariusza. Wymogi skromne. Zgłoszenia sub. H. C. do Adm. „Kurj. Wil.”. 2882-1

Przy zapotrzebowaniu zimowym pamiętaj, że najlepsze anodówki i baterje kieszonkowe są wyrobu Fabryki Elementów i Baterji

BATRA



DRZEWKA i KRZEWY owocowe, jabłonie, gruszy, śliwy, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki, maliny oraz ozdobne

Zaklimatezowane, wyhodowane na miejscu w szkółkach.

Nowy, wielki dobry wybór polecają na sezon wiosny Szkołki Mazałewskie przy Kolonii Wileńskiej

Wilno, Zawalna 6, m. 2 Ceny przystępne.



SUPERFOSFAT

16% i 18% poleca firma S. Wilpiszewski w Wilnie, „Słup Rolniczy” Szawcowy 1

(Wielka 15). Skład na rynku Snipskim. 2905 4



AMADA

zastępuje masło naturalne. 2907

Przetarg.

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na budowę Sąd. Grodzkiego i Aresztu przy Sądzie Grodzkim w Wilej powiatowej (4.622 + 1473 = 6095 m²).

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 1928 roku o godz. 12 w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie przy ul. Magdaleny Nr. 2 pokój Nr. 78. Piśmienne oferty winny być złożone w tymże dniu do godz. 9 i pół w kancelarii Oddziału Budowlanego Dyrekcji pokój Nr. 92 łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 proc. zaofiarowanej sumy.

W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmie się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę. Ogólne warunki przetargu i słup kosztorys otrzymać można w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, pokój Nr. 78 za zwrotem kosztów wykonania. Tam również można codziennie od godz. 12 do 13 przejrzeć ogólne i techniczne warunki wykonania robót przez przedsiębiorców, projekt robót, projekt umowy oraz ogólne przepisy Min. Rob. Publ. o przetargach, które dla oferanta są obowiązujące.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferanta uzależniając je od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa oraz prawo zredukowania ilości robót lub nawet zupełnego ich zaniechania. 29.9/1202/VL

za Wojewodę w/z Dyrektor-Inżynier A. Przygodzki.

Wielka maszyna chłodnicza oraz do wyrobu lodu mało używana natychmiast okazyjnie do sprzedania. Szczegóły: **J. SZEFLER,** Wilno, Smoleńska 3. 2913-1

Rasowe kaczki i kury z powodu likwidacji hodowli oraz ples do polowania natychmiast do sprzedania. Wilno, ul. Smoleńska 3—1 (obok słupów Pohulanki). 2914

PRACOWNIA PASÓW I BANDAŻY

„JANINA”

— Ś-to Jańska 2 —

poleca: pasy gumowe uszczelniające figure pasy kombinowane z gumą pasy pooperacyjne i poporodowe. 2838-1

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Wileńskim”.

Prosimy odwiedzić nasze stoisko
! na Pierwszych Targach Północnych w Wilnie !

W dziale **MASZYN ROLNICZYCH** obejrzyście produkowane masowo, znane każdemu Rolnikowi ze swej **niezrównanej jakości** i najbardziej w Kraju rozpowszechniane:

MANEŻE od 1 do 8 koni
MŁOCARNIE cepowe, sztyftowe i szerokomłotne
SIECZKARNIE ręczne i maneżowe wszelkich typów
WIALNIE amerykańskie.

Bracia PERLIS — Spadkobiercy ŁOCHÓW

ODLEWNIA ŻELAZA i FABRYKA MASZYN.

Przedstawiciel na Wileńszczyźnie:

N. PAULAŃSKI, Wilno, ul. Zawalna Nr 37, telefon 6-41.

2916-2

Redakcja i Administracja: Jagiellońska 8. Tel. 99. Czynna od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str.—30 gr., III i IV str.—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkanlowe—10 gr. (za wiersz półkowy), kr. rekl.—nadstane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 10% drożej. Oddział w Grodnie — Bankowa 25. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński” s-ka z ogr. odp.

Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.